

#2 Kwietnia.

Kochany Mietku!

Niepokoi mnie to, że nie mam od Ciebie wiadomości, czy wysłałeś list do Legionu Mł[odych] Polek w Chicago. Czekam, aby otrąbić szturm generalny, a Ty milczysz. Słyszałem, że wybierasz się do Francji, ale nie chce mi się wierzyć, byś przed wyjazdem nie załatwił tej sprawy. Przedstawia się ona dobrze, jest nadzieja, że będzie to pomoc stała, coroczna, trzeba jednak tego listu, który powinien tam być przed 5-tym bm. A więc??!

Czy to prawda, że Leszek napisał jakąś odpowiedź na mój list? Mówił mi o tym Wittlin, jednak odpowiedzi nie widzę. Odpisz mi, zachowaj tylko to przy sobie i nie pisz o tym do Wittlina (a nuż skłamał?) ani do nikogo, bo za żadną cenę nie chciałbym pogarszać sytuacji. - Pono Tad[eusz] NowakowskiTa wiadomość nie była prawdziwa. chce osiedlić się w Ameryce. KuncewiczowaMaria Kuncewiczowa w lutym 1955 r. przeniosła się z Londynu do Stanów Zjednoczonych, początkowo zamieszkała wraz z synem Witoldem Kuncewiczem w Old Westbury na Long Island. Zob. Alicja Szałagan, Maria Kuncewiczowa. Monografia dokumentacyjna 1895-1989, Warszawa 1995, s. 99. też tu jakoby wylądowała. I on ma nadciągnąć - brrr!

Łobodowskiemu posłałem \$ 10 na zakup Złotej hramoty (której mi nie przysłał) i na jej oblanie, dostałem zrealizowany czek, ale książki ani śladu. Także ani słowa od niego. Wypytaj się, proszę Cię, co się z nim dzieje i gdzie jest. W kwietniu jadę do KanadyNa zaproszenie Stowarzyszenia Polskich Uchodźców i Polskiego Instytutu Naukowego w Kanadzie Wierzyński wygłosił 23 kwietnia 1955 r. w Montrealu odczyt na temat Jak pisałem „Życie Chopina”; wiersze recytowała Hanna Poznańska. z odczytem. Grześ wraca za tydzień do szkoły. U nas dziś drugi dzień wiosny. Co Rhoda?

Uściski i ucałowania, mój najobojętniejszy przyjacielu - K.